

**Sygn. akt: I C 1146/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Zawierciu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bętkowska Katarzyna
Protokolant:	sekretarz sądowy Monika Miśkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2018 r. w Zawierciu

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **(...) Towarzystwo (...) S.A w W.**

### **o zapłatę**

- zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy) z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie co do żądania odsetek,
- przekazuje referendarzowi sądowemu szczegółowo rozliczenie kosztów procesu w którym ustalono obowiązek pozwanego poniesienia tych kosztów w 100 % sprawy – odpowiednio do wyniku postępowania.

**Sygn. akt I C 1146/16**

## UZASADNIENIE

Powódka M. K. (1) w pozwie z dnia 25 lipca 2016r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 30.00,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 lutego 2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania powódka podała, że w dniu 29 stycznia 2015r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w następstwie którego doznała obrażeń ciała. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i w toku likwidacji szkody przyznał powódce kwotę 8.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Zdaniem powódki przyznana przez pozwanego kwota zadośćuczynienia nie jest odpowiednia i adekwatna do szkody, jaką poniosła w świetle rozmiaru doznanych obrażeń w wyniku wypadku i jego następstw. Żądanie odsetek powód uzasadnia datą wymagalności roszczenia. Zakład (...) jest bowiem zobowiązany do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W toku sprawy powódka na rozprawie w dniu 5 grudnia 2016r. skorygowała żądanie pozwu w zakresie odsetek, wnosząc o ich zasądzenie od dnia 15 marca 2015r. (k 2-3 i k 109).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności jako ubezpieczyciel sprawcy szkody w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z wypadkiem z dnia 29 stycznia 2015r. Pozwany podnosił, iż powódka nie wykazała w sposób należyty, że wysokość dochodzonej kwoty jest adekwatna i nie jest znacząco wygórowana. Nie przedstawiła również, w jaki sposób oszacowała należne jej zadośćuczynienie. W ocenie strony pozwanej, szacując rozmiar krzywdy powódki, należy wziąć pod uwagę kryteria wskazane przez Sąd Najwyższy. Czynniki, które winny być zdaniem pozwanego uwzględnione przy ocenie rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę w niniejszej sprawie to ból, cierpienia, które powódka chwilowo odczuwała w związku z wypadkiem, leczeniem oraz pewnymi ograniczeniami, które przez pewien czas zapewne miały miejsce w jej życiu. Strona powodowa nie wykazała jednakże zdaniem pozwanego w żaden sposób, aby te negatywne następstwa miały charakter długotrwały i rzutowały w jakikolwiek sposób na przyszłość powódki. W ocenie pozwanego przyznana dotychczas kwota zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna do rozmiaru powstałej szkody. Pozwany zakwestionował również roszczenie powódki o odsetki, wskazując na zasadność dochodzenia odsetek od daty wyrokowania. W dacie orzekania sąd bowiem kompleksowo ustala wszystkie poniesione przez powoda krzywdy mogące mieć wpływ na wysokość należnego mu zadośćuczynienia ( k. 62-65).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 stycznia 2015r. w K. przy skrzyżowaniu ulicy (...) i ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności, a przede wszystkim nie obserwował należycie przedpola jazdy, przez co nie zastosował się do pionowego znaku B-20 (...), skutkiem czego wjechał na skrzyżowanie i doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez M. K. (1) oraz zajmowanym przez pasażerów: M. S. i Z. S., tak, że M. K. (1) i M. S. doznały obrażeń ciała na okres trwający od 3 do 4 tygodni, a M. S. doznała obrażeń ciała na okres poniżej 7 dni. Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015r. wydanym przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach w sprawie o sygn. akt III K 119/15 postępowanie karne o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. przeciwko oskarżonemu K. J. zostało warunkowo umorzone na okres próby 1 roku.

dowód: akta sprawy o sygn. akt II K 119/15 przed SR Katowice-Wschód w Katowicach- notatka urzędowa o wypadku drogowym /k. 1 akt/, wyrok z dnia 29.04.2015r. /k. 57-58 akt/.

Bezpośrednio po wypadku powódka była hospitalizowana w Oddziale Urazowo-Ortopedycznym Szpitala (...) pw. A. S. w K. w okresie od 29 stycznia 2015r. do dnia 3 lutego 2015r. Wskutek wypadku stwierdzono u powódki obrażenia w postaci stłuczenia głowy ze wstrząśnięciem mózgu, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa i skręcenia stawu kolanowego lewego. Była cała obolała, bolała ją głowa, noga i kręgosłup. Wykonano tomografię komputerową głowy oraz konsultację neurologiczną, nie stwierdzono żadnych objawów uszkodzenia ośrodkowego ani obwodowego układu nerwowego. W dniu wypisu zalecono powódce stosowanie kołnierza szyjnego oraz ortezę unieruchamiającą staw kolanowy lewy, chodzenie o kulach, leki przeciwbólowe i przeciwzkrzepowe. Przy przyjęciu do szpitala wykonano punkcję stawu kolanowego celem ewakuacji krwiaka. Po wypadku powódka nie mogła chodzić, chodziła o kulach lub przy pomocy dzieci. Nosiła kołnierz ortopedyczny według zaleceń. Miała również problemy z leżeniem i siedzeniem. Zaczęła chodzić pod koniec marca 2015r. Pomagały jej dzieci przy codziennych czynnościach, robili zakupy, przygotowywali posiłki, pomagali przy codziennej toalecie, dowozili na wizyty lekarskie. Powódka leczona była w Poradni Neurologicznej, gdzie wykonano badanie przewodnictwa nerwowego w kończynie dolnej lewej, którego wynik był prawidłowy. Leczona była w Poradni Urazowo-Ortopedycznej w ramach zasiłku chorobowego przez okres 2-ch miesięcy. Do pracy wróciła 10 kwietnia 2015r. Leczenie w Poradni Urazowo-Ortopedycznej zakończyło się w kwietniu 2015r. Odnotowywano bóle kolana lewego, a także kręgosłupa lędźwiowego, wykonano MR stawu kolanowego lewego w którym uwidoczniło się złożone pęknięcie łąkotki przyśrodkowo róg tylny i trzon, zmiany przeciążeniowo pourazowe i cechy początkowego zwyrodnienia więzadła krzyżowego tylnego. W trakcie leczenia powódce najbardziej dolegała

kręgosłup, który uległ uszkodzeniu w wyniku wypadku, wcześniej nie leczyla się na kręgosłup, chociaż miała bóle kręgosłupa na odcinku lędźwiowym, szczególnie przy dźwiganiu. Przez okres 3 miesięcy od wypadku odczuwała silne bóle, zażywała leki przeciwbólowe. Obecnie ból jest mniejszy, nadal zażywa leki przeciwbólowe, ale mniej niż po wypadku.

U powódki wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w zakresie stawu kolanowego lewego według pozycji 156 tabeli oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z grudnia 2002r. - Inne następstwa uszkodzeń kolana: skrócenie kończyny, zaburzenia osi, stawu (koślawość szpotawość, ruchomość patologiczna), dolegliwości przewlekłe zapalne, zapalenie ropne, ciała obce, przetoki itp.- w zależności od stopnia- 3 %.

Uraz kręgosłupa nie pozostawił trwałych ani długotrwałych następstw. Dokuczliwe dla powódki są bóle podudzia lewego, z przeczulicą skórą na 1/3 przednio bocznej bliższej powierzchni podudzia. Z tego powodu nie można wymierzyć procentowego uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości te spowodowane są stłuczeniem gałązek powierzchownych skóry i zakończeń nerwowych. Powikłaniem urazu stawu kolanowego i unieruchomienia kończyny dolnej lewej było zapalenie żył głębokich kończyny dolnej lewej. W trakcie leczenia urazu lewego stawu kolanowego doszło u powódki do powstania przewlekłej zakrzepicy żył głębokich lewej kończyny dolnej. Z tego powodu nie odbył się do tej pory zabieg artroskopii, podczas którego miała być zszycia pęknięta łąkotka. Powódka jest leczona w Poradni (...) Naczyniowej, bierze leki na poprawę stanu naczyń. W związku z istniejącą niewydolnością żylną istnieje u powódki zgodnie z pozycją 150 tabeli oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z grudnia 2002r.- 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości bólowe związane z zakrzepicą żylną miały umiarkowane natężenie, zmniejszające się wraz z zastosowanym leczeniem. Do chwili obecnej powódka odczuwa dolegliwości bólowe o charakterze rozpierania i wymaga z tego powodu stosowania okresowo leków flebotropowych. Nie może już całkowicie zginać tego kolana. W pracy zawodowej jako pielęgniarka nie może już jak wcześniej podnieść pacjenta i pomóc mu. Zwiększyło się ryzyko wystąpienia ponownej zakrzepicy żyłnej oraz zwiększyło się ryzyko wystąpienia zatorowości płucnej. W związku z uszkodzeniem aparatu zastawkowego nie można wykluczyć, że wraz z upływem czasu mogą nasilić się obrzęki kończyny skutkujące powstaniem zmian troficznych takich jak przebarwienia, owrzodzenia podudzi o charakterze przewlekłym. Nie może wykonywać cięższych, większych prac. Nie może nadwyręzać tej nogi, która ucierpiała w wypadku. W kwietniu 2016r. powódka była na rehabilitacji na kręgosłup.

dowód: dokumentacja medyczna powódki /k. 20-51, 97-105, 167-168 akt/, opinia sądowo-lekarska biegłej sądowej specjalisty neurologa A. N. i biegłego sądowego specjalisty ortopedy-traumatologa A. G. /k. 126-129 akt/, opinia biegłego sądowego specjalisty chirurga naczyniowego W. P. /k. 154-157 akt/, opinia uzupełniająca biegłego sądowego specjalisty chirurga naczyniowego W. P. /k. 186 akt/, częściowo zeznania powódki M. K. (1) /k. 113 akt/, zeznania świadków: M. S. /k. 111 akt/, M. K. (2) /k. 110-111 akt/.

W związku z wypadkiem z dnia 29 stycznia 2015r. nie stwierdzono długotrwałego lub trwałego uszczerbku w sferze zdrowia psychicznego. Bezpośrednim skutkiem wypadku w sferze psychicznej powódki były krótkotrwałe, trwające nie dłużej niż 6 miesięcy, zaburzenia adaptacyjne przejawiające się: podwyższonym poziomem lęku i niepokoju, zamartwianiem się, powracającymi myślami o wypadku, lękiem przed jazdą samochodem, poczuciem bezradności w radzeniu sobie z problemami finansowymi związanymi z wypadkiem, zaburzeniami snu. Pierwsza jazda samochodem po wypadku była dla powódki dużym problemem, pomagał jej syn. Bała się jazdy na skrzyżowaniach w obawie, że ktoś znowu w nią wjedzie. Od czasu powrotu do pracy powódka jeździ samodzielnie samochodem do pracy.

dowód: opinia psychologiczna biegłego sądowego z zakresu psychologii S. K. /k. 215-219 akt/, częściowo zeznania powódki M. K. (1) /k. 113 akt/.

W następstwie zgłoszonej szkody pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. przyznał powódce w toku postępowania likwidacyjnego na podstawie decyzji z dnia 17 marca 2015r. i 20 maja 2015r. łącznie kwotę 8.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

dowód: decyzje pozwanego z dn. 17.03.2015r. i 20.05.2015r. /k. 52-55 akt/.

Ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie wskazanej wyżej dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, uzupełniając swoją wiedzę w oparciu o zeznania powódki i zeznania świadków. Sąd uznał za wiarygodne zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również nie budziły one wątpliwości Sądu.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania przesłuchanych w sprawie świadków- dzieci powódki, w których przedstawiony został sposób funkcjonowania powódki po wypadku. Zauważyć przy tym należy, że wprawdzie świadkowie ci wywodzą się z grona najbliższej rodziny powódki, niemniej jednak sama ta okoliczność nie przesądza o tym, że ich zeznania nie zasługują na wiarę. Zważywszy bowiem na fakt, że osoby te towarzyszyły powódce w okresie leczenia i rekonwalescencji po wypadku, miały najlepsze rozeznanie w przedmiocie jej przeżyć i cierpień, czasu potrzebnego do powrotu powódki do zdrowia i samodzielnej egzystencji, jak również w zakresie wymiaru opieki nad nią. Ponadto ich zeznania korespondowały z opiniami biegłych powołanych w sprawie.

Sąd dał również wiarę zeznaniom powódce w przeważającej części w zakresie dotyczącym doznanego uszczerbku na zdrowiu i jego związku z wypadkiem, charakteru i czasu trwania dolegliwości bólowych, cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz konieczności udzielania jej opieki przez osoby trzecie, gdyż jej zeznania były w tym zakresie ze sobą spójne oraz korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd nie uznał natomiast za wiarygodne zeznań powódki w zakresie, w jakim twierdziła, iż nadal występują u niej związane z wypadkiem następstwa natury psychicznej. Okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia w opinii biegłego psychologa, który jednoznacznie stwierdził, iż u powódki brak jest podstaw do stwierdzenia długotrwałego bądź trwałego uszczerbku w sferze zdrowia psychicznego.

Istotne znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy miały także dowody z opinii powołanych w sprawie biegłych. Przedstawione opinie zostały sporządzone przez biegłych sądowych w sposób fachowy i rzetelny, były właściwie umotywowane, zawierały stanowcze, logiczne wnioski i z tych względów Sąd uznał je za wiarygodne. W oparciu o sporządzone w sprawie opinie, Sąd ustalił rozmiar cierpień powódki oraz skutki jakie wypadek ten wywołał w sferze zdrowia powódki oraz w jej codziennym życiu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była w niniejszym postępowaniu sporna. Na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce łącznie kwotę 8.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sporna pomiędzy stronami była jedynie kwota należnego powódce zadośćuczynienia.

Podstawą roszczenia powódki jest art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (art. 444 k.c.), sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z drugim ze wskazanych przepisów w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W myśl przyjętego w doktrynie i ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, przy czym jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla

poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Jednocześnie kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna oraz winna być należycie wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85, LEX nr 8713).

Tak więc z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Jednocześnie reguła umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Zgodnie zaś z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626 oraz w wyroku z dnia 24 października 1968r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

Sąd podzielając twierdzenia strony powodowej co do zasadności przyznania zadośćuczynienia oraz uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uznał że dochodzona pozwem kwota nie jest kwotą wygórowaną.

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim rozmiar obrażeń, jakich doznała powódka wskutek wypadku, rozmiar związanych z tym cierpienia fizycznych i psychicznych, jak również trwałość jego skutków. Powódka w związku z wypadkiem komunikacyjnym doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy ze wstrząśnieniem mózgu, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa i skręcenia stawu kolanowego lewego. W związku z powyższym wymagała hospitalizacji, a następnie leczenia w Poradniach: Urazowo-Ortopedycznej, Neurologicznej i (...) Naczyniowej. Przez okres

2-ch miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim. Proces leczenia wiązał się z odczuwaniem przez powódkę dolegliwości bólowych, szczególnie kręgosłupa, o dużym nasileniu w okresie pierwszych 3-ch miesięcy po wypadku, zażywaniem z tego powodu leków przeciwbólowych. Obecnie ból jest mniejszy, nadal zażywa leki przeciwbólowe, ale mniej niż po wypadku. W okresie leczenia nosiła kołnierz ortopedyczny i ortezę unieruchamiającą staw kolanowy lewy. Spowodowało to dyskomfort oraz ograniczenia i uciążliwości przy wykonywaniu codziennych zwykłych czynności związanych m.in. z higieną i jedzeniem, wymagała pomocy ze strony osób drugich. Miała problemy z chodzeniem, poruszała się o kulach lub przy pomocy dzieci. Uraz kręgosłupa nie pozostawił trwałych ani długotrwałych następstw. Wypadek pociągnął za sobą, jak stwierdzili biegli sądowi z zakresu ortopedii i traumatologii oraz chirurgii naczyniowej trwałe następstwa po pierwsze w postaci trwałego uszczerbku na poziomie 3 % w zakresie stawu kolanowego lewego według pozycji 156 tabeli oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z grudnia 2002r. - Inne następstwa uszkodzeń kolana: skrócenie kończyny, zaburzenia osi, stawu (koślawość szpotawość, ruchomość patologiczna), dolegliwości przewlekłe zapalne, zapalenie ropne, ciała obce, przetoki itp. oraz po drugie w postaci trwałego uszczerbku na poziomie 5 % według pozycji 150 wyżej wskazanej tabeli oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu w związku z istniejącą niewydolnością żylną.

W wyniku doznanego przez powódkę urazu stawu kolanowego i unieruchomienia kończyny dolnej lewej doszło u powódki do powstania powikłań w postaci zapalenia żył głębokich kończyny dolnej lewej (przewlekła zakrzepica żył głębokich), co wiąże się z odczuwaniem nadal przez powódkę dokuczliwych dolegliwości bólowych o charakterze rozpierania i stosowaniem leków przeciwbólowych i flebotropowych. Z tych powodów powódka nadal kontynuuje leczenie w Poradni (...) Naczyniowej. Nie jest już w stanie całkowicie zginać tego kolana, jak również nie może nadwyręzać się i wykonywać cięższych prac, co jest dla powódki utrudnieniem w życiu codziennym, a także w pracy zawodowej jako pielęgniarka przy opiece nad pacjentami. Jak stwierdził biegły z zakresu chirurgii naczyniowej, u powódki doszło do zwiększenia się ryzyka wystąpienia ponownej zakrzepicy żyłnej oraz zwiększenia się ryzyka wystąpienia zatorowości płucnej. Biegły stwierdził również, iż w związku z uszkodzeniem aparatu zastawkowego nie można wykluczyć, że wraz z upływem czasu mogą nasilić się obrzęki kończyny skutkujące powstaniem zmian troficznych takich jak przebarwienia, owrzodzenia podudzi o charakterze przewlekłym. W następstwie powstania u powódki powikłań w postaci zakrzepicy żyłnej nie doszło u powódki jeszcze do wykonania zabiegu artroskopii, podczas którego miało dojść do zespolenia pękniętej łąkotki, do czego również doszło wskutek urazu stawu kolanowego.

Cierpieniom o charakterze fizycznym towarzyszą także cierpienia psychiczne. Każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie dużym przeżyciem psychicznym łączącym się z ogromnym stresem, W związku z wypadkiem u powódki, jak stwierdził biegły psycholog, wystąpiły krótkotrwałe, trwające nie dłużej niż 6 miesięcy, zaburzenia adaptacyjne, które przejawiały się: podwyższonym poziomem lęku i niepokoju, zamartwianiem się, powracającymi myślami o wypadku, lękiem przed jazdą samochodem, poczuciem bezradności w radzeniu sobie z problemami finansowymi związanymi z wypadkiem, zaburzeniami snu. Z czasem powódka uporała się z traumatycznymi przeżyciami związanymi z wypadkiem, wróciła do pracy po dwóch miesiącach od wypadku, powróciła również do jazdy samochodem. Okoliczności te nie mogą, zdaniem Sądu umniejszać doznany przez powódkę cierpieniom wskutek zaistniałego wypadku tak fizycznym jak i tym psychicznym.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyznaniem powódce M. K. (1) kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego jako adekwatnej do krzywdy jakiej doznała w wyniku wypadku drogowego z dnia 19 stycznia 2015r. Posiada ona zdaniem Sądu realną w odniesieniu do stopy życiowej powódki, odczuwalną wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, uwzględniając w tym zakresie zasadne żądanie pozwu, przy uwzględnieniu nowelizacji wskazanego art. 481 k.c. z dniem 1 stycznia 2016r. Jednocześnie oddalono roszczenie powódki o odsetki za okres od dnia 23 lutego 2015r. do dnia 14 marca 2015r. w związku z dokonaną w toku procesu przez powódkę korektą w tym zakresie.

O kosztach procesu, w którym ustalono obowiązek pozwanego poniesienia tych kosztów w 100 % sprawy- odpowiednio do wyniku sprawy, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c., pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.